

DANUTA GOZDEK ur. 1930; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Szkoła
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	szkoła

Szkoła

Uczęszczałam do szkoły podstawowej. Droga do niej była prosta. Należało iść główną szosą a następnie przejść na drugą stronę, później minąć Kościół, przejść przez bramę i docierało się do szkoły. Droga do szkoły zawodowej była dłuższa. Aby zdążyć na lekcje zaczynające się o godzinie siódmej, należało wyjść z domu o szóstej. Często młodzież zbierała się w okolicach dzisiejszego Ogrodu Botanicznego, gdzie znajdował się ogromny drewniany podest, na którym tańczono. Na akordeonie grał jeden z kolegów. Wielu z rówieśników pochodziło spoza Lublina, a w Lublinie zamieszkali po wojnie. Wielu także było pólsierotami. Swoich nauczycieli pamiętam jak przez mgłę, ale jedna postać utknęła mi wyjątkowo w pamięci. Była to nauczycielka języka polskiego. Kobieta krępej budowy ciała, niska, starsza i strasznie nerwowa. Kiedy siedziała na krześle to jej nogi nie dotykały podłogi. Zawsze z tego była moc śmiechu, nawet podczas lekcji! Muszę przyznać, że wiele się zmieniło w sposobie nauczania i w klimacie panującym między nauczycielami a uczniami. Zginął szacunek do nauczycieli. Dla nas byli wzorami do naśladowani, każdy chciał być taki, jak oni.

Data i miejsce nagrania	1998-12-01, Lublin
Rozmawiał/a	Katarzyna Biernacka
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"